



## Adoracja Najświętszego Sakramentu i kontemplacja Boskiego Oblicza z Manoppello

# Droga z miłosiernym Samarytaninem

***Rozważania są refleksją nad przypowieścią o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 30-37) w kontekście towarzyszenia osobom skrzywdzonym wykorzystaniem seksualnym we wspólnocie Kościoła. Przygotowane zostały przez osobę zranioną wykorzystaniem seksualnym, osobę wspierającą oraz duszpasterza.***



*Modlitwa może mieć miejsce przed wystawionym Najświętszym Sakramentem i jednocześnie przy wizerunku Boskiego Oblicza z Manoppello (jeżeli jest taka możliwość).*

*Wizerunek Boskiego Oblicza z Manoppello przedstawia twarz dotkniętą przemocą, pełną cierpienia i bólu. Jest to jednocześnie twarz, na której widać rany i ślady męki, ale już gojące się, oczy otwarte i usta które, które łapią oddech świeżego powietrza - to Oblicze Zmartwychwstałego. Niech Zmartwychwstanie Chrystusa będzie dla osób zranionych wykorzystaniem seksualnym we wspólnocie Kościoła drogą do ich zmartwychwstania...*

## **Śpiew na wystawienie Najświętszego Sakramentu**

<b>O Jezu, w Hostii utajony,</b>	D h
serce moje Cię czuje.	e A
I choć kryją Cię zastony,	D G g
Ty wiesz, że Cię miłuję.	D A / D

## **RANY, PORZUCENIE, OBOJĘTNOŚĆ** **(rozważanie przygotowane przez osobę zranioną)**

*Jezus rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął (Łk 10, 30-32).*

Bądź uwielbiony Boże, pełen miłosierdzia i troski o każdego człowieka.  
Ty nigdy nie opuszczasz i nie zostawiasz nikogo.

Nawet gdyby matka i ojciec nas opuścili,  
Ty nas przygarniasz, podnosisz i przywracasz nam życie.  
Ojczye nieskończenie dobry, Ty objawiłeś swoją miłość posyłając Syna  
Jezusa,  
który oddał swoje życie za nas, aby nikt nie zaginął, ale abyśmy mieli życie  
w Tobie.

Wzywasz nas Panie do miłości bliźniego, który potrzebuje pomocy,  
który został skrzywdzony, obdarty i często pozostawiony przez najbliższych.  
Panie Jezu, oddajemy Twojemu miłosierdziu zaniedbania i obojętność ludzi  
na grzech wykorzystania seksualnego małoletnich.

Oddajemy Ci naszych rodziców, nasze rodziny, nauczycieli, środowisko,  
osoby, które świadomie lub nieświadomie nie zareagowały na naszą  
krzywdę.

W tamtym momencie bardzo potrzebowaliśmy,  
aby ktoś pochylił się nad nami,  
aby wytłumaczył nam co się stało,  
aby okrył naszą intymność,  
aby nazwał tę krzywdę jako zło przeciwko nam,  
dając wsparcie i przywracając poczucie utraconego bezpieczeństwa.  
Niestety nikt nie przyszedł...

To spowodowało, że zupełnie zagubiliśmy się w naszym małym świecie.  
Zbudowaliśmy wokół siebie wielki mur, za którym ciągle panowały izolacja  
i ból...

Panie Jezu, oddajemy Ci księży, biskupów i hierarchów Kościoła, u których  
szukaliśmy pomocy, duchowego pocieszenia, oraz sprawiedliwości.  
Niektórzy z nich nie tylko nam nie pomogli, ale rozdrapując nasze rany,  
dołożyli nam kolejnych cierpień. Te trudne doświadczenia zafałszowały nam  
Twoje Oblicze i sprawiły, że i Ty stałeś się dla nas Bogiem obojętnym i  
dalekim...

Uzdolnij nas Panie do przebaczenia tym wszystkim osobom, które nie pochylały się nad nami, przechodząc obok nas obojętnie oraz tym, którzy nas ponownie skrzywdzili.

Postaw na naszej drodze ludzi, którzy pokażą nam Twoje prawdziwe Oblicze – pełne miłosierdzia, dobroci i delikatności.

## Śpiew

<b>Ukaż mi, Panie, Swą twarz,</b>	<i>kapodaster</i>	<i>III p</i>	C F <sup>7+</sup> C F <sup>7+</sup>
daj mi usłyszeć Twój głos,			C F <sup>7+</sup> C F <sup>7+</sup>
bo słodki jest Twój głos			C e
i twarz pełna wdzięku.			F d <sup>7</sup>
Ukaż mi, Panie, Swą twarz.			F f C F <sup>7+</sup> C

## KROKI KU UZDROWIENIU

(rozważanie przygotowane przez duszpasterza)

*Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go (Łk 10, 33-34).*

W przypowieści o miłosiernym Samarytaninie uczysz nas Panie Jezu towarzyszyć osobom skrzywdzonym i pokazujesz co możemy zrobić, aby osoby zranione wykorzystaniem seksualnym we wspólnocie Kościoła mogły wyjść z osamotnienia, izolacji i bólu, aby dać im wsparcie i poczucie bezpieczeństwa.

W przypowieści możemy rozpoznać 5 kroków na tej drodze:

- *Zobaczyć osobę zranioną*
- *Wzruszyć się głęboko*
- *Podejść do osoby zranionej*
- *Opatrzyć rany*
- *Działać wspólnie z innymi w procesie ku uzdrowieniu*

**Zobaczyć osobę zranioną** – zobaczyć cierpienie osoby wykorzystanej seksualnie, także wtedy, kiedy zaczyna mówić o swoim tragicznym doświadczeniu po wielu latach. To co wywołuje ból po raz kolejny to niedowierzanie, zaprzeczanie, obrona krzywdziciela, troska o poprawny wizerunek instytucji, dostrzeganie wszystkich okoliczności, a nie dostrzeganie osoby skrzywdzonej. Zobaczyć osobę z jej trudnym doświadczeniem, z jej emocjami, z jej zranieniem.

Konfrontacja z trudnym do przyjęcia doświadczeniem drugiego człowieka może sprawiać, że chcemy wyłączyć własne uczucia i emocje, odgrodzić się bezpiecznym murem obojętności i tłumaczyć sobie i otoczeniu, że mnie to nie dotyczy, że to nie moja sprawa. Dlatego nie wystarczy zobaczyć, konieczny jest kolejny krok:

**wzruszyć się głęboko** – potrzebujemy wrażliwości i otwartości – prosimy Cię Panie Jezu, abyś czynił nas takimi osobami.

Otwartość i wrażliwość na krzywdę i cierpienie drugiego człowieka sprawią, że pojawią się w nas bardzo różne emocje: złość i gniew na sprawcę, na to co się wydarzyło, ale pojawi się też empatia wobec osoby skrzywdzonej. Wszystkie te emocje można przekuć na działanie i zrobić kolejny krok:

**podejść do osoby zranionej**, stworzyć przestrzeń bezpieczeństwa i zaufania, aby mogła opowiedzieć swoją historię. Nie bagatelizować, nie dopytywać, ale wysłuchać z empatią i delikatnością, dać zrozumienie, dać wiarę. I już w tym momencie rozpoczynamy kolejny krok, aby:

**opatrzyć rany**, tak jak Samarytanin, który zalał je oliwą i winem. Wino – odkaża ranę, oczyszcza, ale to nie wystarczy. Potrzebna jest oliwa i jej łagodne kojące działanie.

Wysłuchanie czyjejś tragicznej historii, nie może być potraktowane instrumentalnie – po to tylko, aby wywołać sensację, zaspokoić swoją ciekawość, czy też sprzedać jako kolejną medialną informację.

Takie podejście sprawia, że rana nie będzie się goiła, co więcej, zacznie boleć jeszcze bardziej. Niespełnione obietnice i zapewnienia, wykorzystanie czyjejś traumatycznej historii sprawiają, że u osoby zranionej pojawia się poczucie bycia wykorzystaną po raz kolejny i do starych ran dołączają nowe.

Potrzeba przestrzeni zaufania, dyskrecji, delikatności...

I jeszcze jeden krok:

**działać wspólnie z innymi w procesie ku uzdrowieniu** – stąd nasza dzisiejsza obecność, wspólnota którą tutaj tworzymy, której nie jest obojętny los osób zranionych wykorzystaniem seksualnym we wspólnocie Kościoła. To także wyraz naszej solidarności z osobami zranionymi w całej Polsce, poprzez wspólną modlitwę, aby nie musiały już nigdy mówić o sobie: „jesteśmy trędowaci, samotni...”.

Panie Jezu prowadź nas drogą jedności. Każdy z nas jest inny – różnice osobowości, charyzmatów, doświadczeń i pomysłów – może to być przyczyną nieporozumień, obwiniania się, niezdrowej rywalizacji, ale te różnice mogą być źródłem wzajemnego uzupełniania się, ubogacania, aby wspólnie tworzyć jak najlepszą przestrzeń dla osób zranionych, ich rodzin, bliskich, wspólnot.

## Śpiew

**Niechaj miłość Twa** jak potężna fala  
spłynie tu przez łaski Twej zdroj,  
Chryste, dotknij mnie.

D G D D<sup>2</sup>D G A  
fis h fis h  
h<sup>7</sup> e A<sup>7</sup> D

## **IDŹ, I TY CZYŃ PODOBNIĘ!**

**(rozważanie przygotowane przez osobę wspierającą)**

*Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: "Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał". Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?» On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie». Jezus mu rzekł: «Idź, i ty czyń podobnie!» (Łk 10, 35-37).*

Panie Jezus dzisiaj mówisz do każdego z nas: **Idź, i ty czyń podobnie!**

Otwórz drzwi naszych serc, naszych wspólnot i naszych parafii dla tych, którzy zostali skrzywdzeni. Naucz nas Panie pochylać się i otaczać troskliwą opieką osoby skrzywdzone. Naucz nas „tracić” dla nich czas, tak po prostu być przy nich, mieć o nich staranie, cierpliwie słuchać, wspólnie milczeć, razem płakać i pocieszać. Czasami pomóc w najprostszycich sprawach życia codziennego. Pokaż nam jak być dla tych osób jak lampa, która wnosi Twoje światło w ich życie, rozjaśniając ciemności, w których żyli wiele lat.

Zawierzamy Ci Panie Jezu wspólnoty i prosimy, aby otworzyły drzwi dla skrzywdzonych. Spraw Panie, aby stały się takimi „gospodami”, w których osoby zranione będą mogły doświadczyć serdecznej opieki i troski, gdzie będą mogły odzyskiwać siły fizyczne i duchowe.

Chcemy Ci dzisiaj, w szczególny sposób, oddać parafie, w których dopuszczono się grzechu wykorzystania seksualnego małoletnich.

Twoje Słowo mówi, że „gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska” – prosimy Cię Jezu, abyś w tych miejscach powoływał ludzi, którzy jak miłosierny Samarytanin nie przejdą obojętnie wobec skrzywdzonych, którzy wleją w ich serca miłość, radość, pokój i nadzieję. Szczególnie prosimy za duszpasterzy w tych parafiach, aby zatroszczyli się o osoby, które doświadczyły krzywdy i o ich rodziny.

Maryjo Matko Miłosierdzia, która w swych ramionach obejmowałaś zranione ciało Syna, naucz nas przyjmować z ogromną miłością tych, których życie zostało złamane. Uproś dla nich łaskę przebaczenia i uzdrowienia. Otul ich swoją matczyną opieką, czuwaj na nimi i przywracaj nadzieję.

## Śpiew

### **Przychodzisz, Panie, mimo drzwi zamkniętych,**

Jezu zmartwychwstały ze śladami męki.

Ty jesteś z nami, poślij do nas Ducha,

Panie nasz i Boże, uzdrów nasze życie.

D A Fis

h h<sup>7</sup> h<sup>6</sup> Fis h A

D A Fis

h h<sup>7</sup> h<sup>6</sup> Fis h Fis h

## **Czas w ciszy przed Najświętszym Sakramentem i wizerunkiem Boskiego Oblicza z Manoppello**

*Zapowiedzenie czasu ciszy (15-20 minut), aby spokojnie móc wejść w przestrzeń adoracji i kontemplacji.*

## **Pieśń eucharystyczna przed błogosławieństwem**

### **Modlitwa przed błogosławieństwem**

Módlmy się.

Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, daj nam taką czcią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego odkupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

## **Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem**



## Śpiew na uwielbienie

### Niech będzie chwala i cześć, i uwielbienie

E cis

Chwała i cześć Jezusowi.

E cis fis6 h7

Chwała, niech będzie chwala,

Tak, Jemu chwala i cześć.

## Śpiew na zakończenie

*kapodaster I p*

**Niewiasto nadziei i Matko czuwania**, ora pro nobis.

D h<sup>7</sup>A G

Niewiasto uśmiechu i Matko milczenia, ora pro nobis.

D h<sup>7</sup>A G

Niewiasto płomienna i Matko – Bramo Nieba, ora pro nobis.

D A h G

Niewiasto odpoczynienia i Matko dróg życia, ora pro nobis.

D A G A

Ref. Ave Maria, ave!

D A h G, D A e G

Ave Maria, ave!

D A h G, D A D

Niewiasto pustyni i Matko spełnienia, ora pro nobis.

Niewiasto zasłuchania i Matko ciszy serca, ora pro nobis.

Niewiasto obecna i Matko powrotów, ora pro nobis.

Niewiasto wytrwała i Matko miłości, ora pro nobis.

---

Opracowano na podstawie rozważań  
z Modlitwy za Zranionych w Kościele w Arce Pana,  
w Krakowie -Bieńczykach, 18.10.2020 r.